

Marek Florek

„Luźne” znaleziska żelaznych grotów oszczepów kultury przeworskiej z Wyżyny Sandomierskiej i jej obrzeża

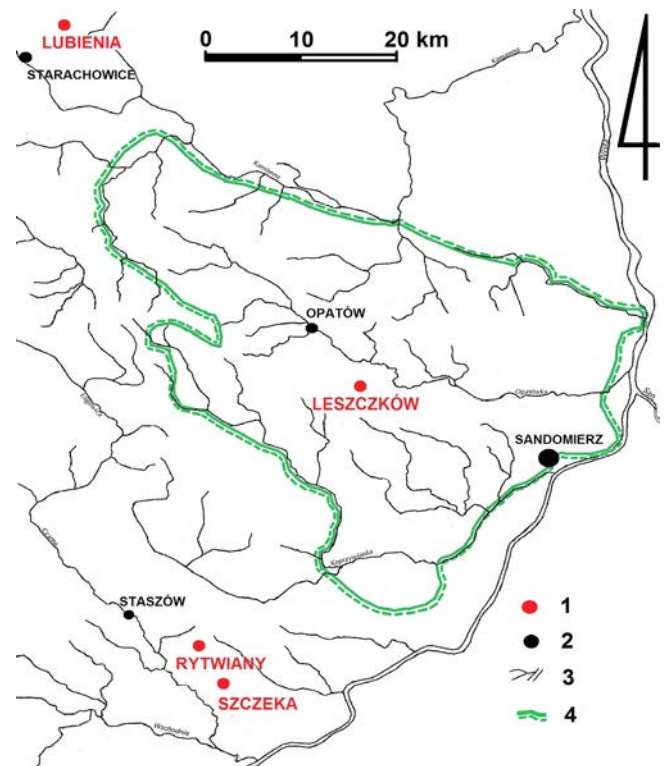
“Stray” finds of iron spearheads of the Przeworsk culture from the Sandomierz Upland and its outskirts

The subject of the research are 5 spearheads from the villages: Leszczków, Rytwiany, Szczeka and Lubienia, in the Świętokrzyskie voivodeship. The artefacts, apart from the one from Szczeka, were found by accident, probably in the course of illegal searches with the use of metal detectors. The spearheads should be dated to the younger Pre-Roman period and the Roman period. They probably come from the destroyed cremation graves from the unknown so far cemeteries of the Przeworsk culture.

KEY WORDS: spearheads, Przeworsk culture, Pre-Roman period, Roman period, Sandomierz Upland

Submission: 07.07.2020; Accepted: 23.09.2020

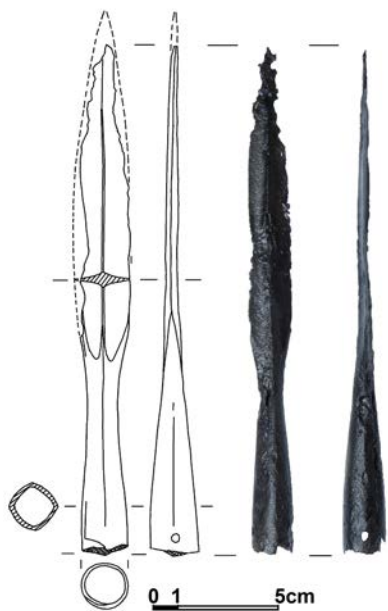
Do Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Sandomierzu, w latach 2012–2019, trafiło 5 „luźnych” znalezisk żelaznych grotów oszczepów, które można wiązać z kulturą przeworską. Pochodzą one z Wyżyny Sandomierskiej (1 egzemplarz z Leszczkowa, pow. opatowski) i jej obrzeża: Niecki Połanieckiej (2 egzemplarze z miejscowości Rytwiany i Szczeka, pow. staszowski) i Przedgórze Iłżeckiego (2 egzemplarze z Lubieni, pow. starachowicki) (ryc. 1). Tylko jeden grot, znaleziony w Szczecie, pochodzi z legalnych, regularnych poszukiwań z użyciem wykrywacza metali prowadzonych w oparciu o pozwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków. Pozostałe zabytki zgłoszone zostały jako znalezione przypadkowo, jednak najpewniej również odkryto je w trakcie poszukiwań z użyciem wykrywacza metali, tyle że prowadzonych nielegalnie. We wszystkich przypadkach znalazcy wskazali miejsce ich odkrycia, co umożliwiło przeprowadzenie tam weryfikacyjnych badań powierzchniowych. Przyniosły one wynik negatywny – we wskazanych miejscach nie natrafiono na żadne inne zabytki, pozostałości obiektów ziemnych lub warstwę kulturową. Być może użycie w trakcie weryfikacji zgłoszeń wykrywacza metali przyniosłoby inny efekt, jednak nie zdecydowano się na to. Można się też zastanawiać, czy wskazane lokalizacje to rzeczywiście te, gdzie znaleziono groty, nie jesteśmy jednak w stanie tego zweryfikować. W tej sytuacji nie pozostaje nic innego jak założyć, że skoro znalazcy zdecydowali się przekazać zabytki do urzędu konserwatorskiego, to podali również prawidłowe lokalizacje, chociaż niekoniecznie okoliczności odkryć. Groty ze Szczeki, Rytwian i Leszczkowa przekazano do zbiorów Muzeum Okręgowego w Sandomierzu, znaleźsika z Lubieni do Muzeum Przyrody i Techniki „Ekomuzeum” w Starachowicach.



Ryc. 1. Lokalizacja miejsc odkrycia grotów. Oznaczenia: 1 – miejscowości, w których odkryto groty; 2 – ważniejsze miejscowości; 3 – rzeki; 4 – granice Wyżyny Sandomierskiej. Opr. M. Florek

Fig. 1. Location of the places of discovered spearheads. Symbols: 1 – villages where the spearheads were discovered; 2 – important places; 3 – rivers; 4 – borders of the Sandomierz Upland. According to M. Florek

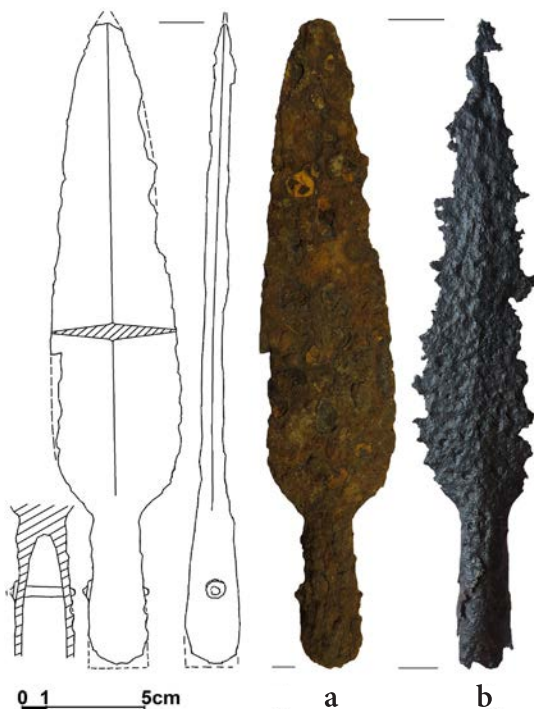
* Instytut Archeologii UMCS, 20-035 Lublin, Plac M. Curie-Skłodowskiej 4; e-mail: gflorek@wp.pl



Ryc. 2. Leszczków, pow. opatowski. Grot oszczepu. Rys. M. Florek.

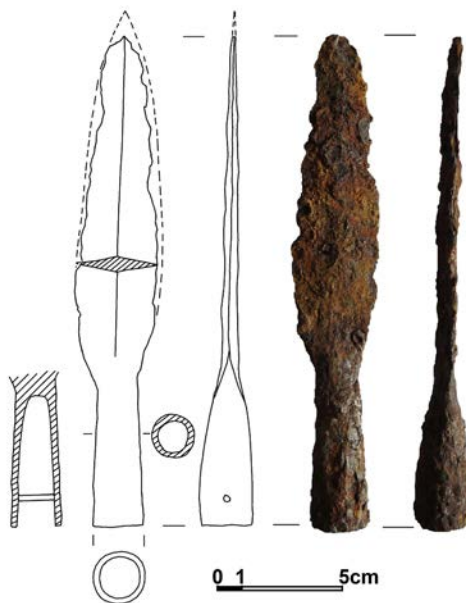
Fot. P. Werens

Fig. 2. Leszczków, Opatów district. Spearhead. Fig. M. Florek. Photo P. Werens



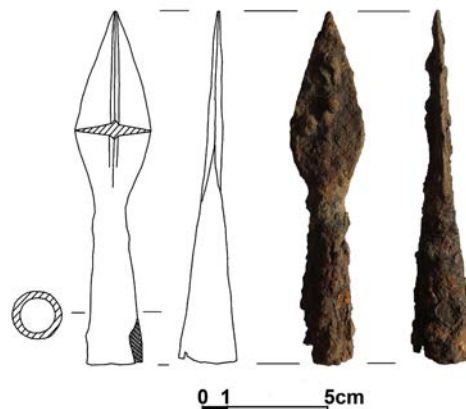
Ryc. 3. Rytwiany, pow. staszowski. Grot oszczepu: a – przed konserwacją; b – po konserwacji. Opr. M. Florek

Fig. 3. Rytwiany, Staszów district. Spearhead: a – before conservation works; b – after conservation. According to M. Florek



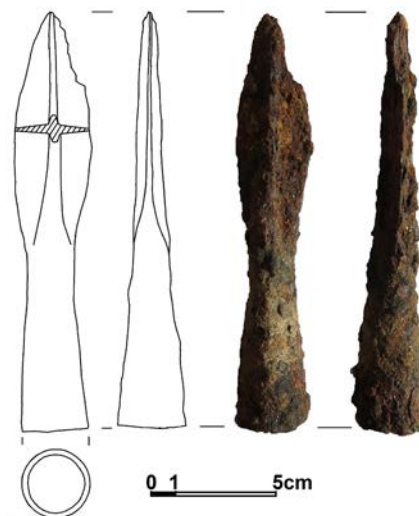
Ryc. 4. Szczeka, pow. staszowski. Grot oszczepu. Opr. M. Florek

Fig. 4. Szczeka, Staszów district. Spearhead. According to M. Florek



Ryc. 5. Lubienia, pow. starachowicki. Grot oszczepu 1. Opr. M. Florek

Fig. 5. Lubienia, Starachowice district. Spearhead 1. According to M. Florek



Ryc. 6. Lubienia, pow. starachowicki. Grot oszczepu 2. Opr. M. Florek

Fig. 6. Lubienia, Starachowice district. Spearhead 2. According to M. Florek

Leszczków, gm. Lipnik, pow. opatowski

Wykonany z żelaza smukły grot oszczepu z wąskim lancetowatym liściem, o daszkowatym przekroju poprzecznym, z wyraźnie podkreślonym wąskim żeberkiem; tulejka u nasady w przekroju okrągła, w kierunku liścia zmieniająca przekrój na kwadratowy, z otworkami po nicie (nie zachowany) mocującym grot do drzewca; na liściu i tulejce ślady „patyny ogniowej” (ryc. 2). Wymiary: długość – 197 mm (rekonstruowana – 218 mm), długość liścia – 130 mm (rekonstruowana – 150 mm), maksymalna szerokość liścia – 22 mm, maksymalna grubość liścia – 7,5 mm, średnica tulejki u nasady – 17,5 mm.

Grot znaleziony w 2012 r. na polu ornym, na działce nr ewid. 240, w części Leszczkowa o nazwie Lipówka. Przekazany przez Pana Dawida Steca z Lipnika. Miejsce odkrycia oznaczono jako Leszczków, stan. 32 (AZP 88-71/248).

Rytwiany, gm. Rytwiany, pow. staszowski

Wykonany z żelaza dość smukły grot kształtu liściowatego, o daszkowatym przekroju poprzecznym liścia, ze słabo zaznaczonym żeberkiem i stosunkowo krótką, okrągłą w przekroju tulejką z otworami na nit i zachowanym poprzecznym nitem mocującym grot do drzewca; brak śladów „patyny ogniowej” (ryc. 3). Wymiary: długość całkowita – 270 mm, długość liścia – 208 mm; maksymalna szerokość liścia – 52 mm, maksymalna grubość liścia – 13 mm, średnica tulejki – 24 mm.

Grot został znaleziony wczesną wiosną 2016 r. w lesie między Rytwianami a Strzegomkiem (dział leśny 208, działka nr ewid. 1890), w ziemi wybranej z rowu biegnącego wzdłuż drogi leśnej. Przekazany przez Pana Józefa Dulińskiego z Rytwian (Florek 2017). Miejsce odkrycia grotu oznaczono jako Rytwiany, stan. 32 (AZP 92-69/32).

Szczeka, gm. Rytwiany, pow. staszowski

Wykonany z żelaza smukły grot kształtu liściowatego, o daszkowatym przekroju poprzecznym liścia, ze słabo zaznaczonym żeberkiem; tulejka dość długa (ok. 1/3 długości

całego grotu), okrągła w przekroju, z otworami na nit i poprzecznym nitem mocującym grot do drzewca; brak śladów „patyny ogniowej” (ryc. 4). Wymiary: długość całkowita (zachowana) – 196 mm; długość liścia – 137 mm; maksymalna szerokość liścia – 31 mm; maksymalna grubość liścia – 7 mm; średnica tulejki – 20 mm.

Grot znaleziony w 2019 r. w lesie między wsiami Szczeka i Strzegom (działka ewid. nr 1193) w trakcie poszukiwań prowadzonych przy użyciu wykrywacza metali przez Pana Łukasza Legieckiego ze Stowarzyszenia Historyczno-Archeologicznego im. 2 Pułku Legionów w Staszowie. Miejsce odkrycia oznaczono jako Szczeka, stan. 9 (AZP 93-69/17).

Lubienia, gm. Brody, pow. starachowicki

1. Wykonany z żelaza niewielki, krępy grot oszczepu z liściem kształtu romboidalnego (deltoidalnego), z wyraźnie zaznaczonym żeberkiem, okrągłą w przekroju tulejką o długości zbliżonej do długości liścia; brak śladów „patyny ogniowej” (ryc. 5). Wymiary: długość całkowita – 140 mm; długość liścia – 74 mm; maksymalna szerokość liścia – 30 mm; maksymalna grubość liścia – 9 mm; średnica tulejki u nasady – 24 mm.

2. Wykonany z żelaza masywny grot oszczepu ze słabo wyodrębnionym liściem kształtu lancetowatego, z wyraźnie zaznaczonym szerokim i wysokim żeberkiem; tulejka okrągła w przekroju, o długości zbliżonej do długości liścia i średnicy niewiele mniejszej od największej jego szerokości; brak śladów „patyny ogniowej” (ryc. 6). Wymiary: długość całkowita – 166 mm; długość liścia – 92 mm; maksymalna szerokość liścia – 30 mm; grubość liścia w partii środkowej – 10 mm; średnica tulejki u nasady – 29 mm.

Oba groty zostały znalezione w bliżej nieokreślonych okolicznościach przed 2019 r. w lesie kilkaset metrów od zabudowań leśniczówki Lubienia (dział leśny 63). Odkupione od znalazcy zostały przekazane przez Pana Kamila Bilskiego z Ostrowca Świętokrzyskiego. Miejsce odkrycia grotów oznaczono jako Lubienia, stan. 1 (AZP 81-69/7).

ANALIZA TYPOLOGICZNO-CHRONOLOGICZNA GROTÓW
I UWAGI NA TEMAT KONTEKSTU ICH ZNALEZIENIA.

Analizę formalno-typologiczną grotów utrudnia stan ich zachowania. Wszystkie są mocno przerdzewiałe, posiadają liczne ubytki, zwłaszcza wzdłuż krawędzi liścia. Ich opis i rysunki, które stały się podstawą do zaliczenia ich do konkretnych typów, a przez to do określenia chronologii, wykonano przed przeprowadzeniem prac konserwatorskich zabytków. Zabiegi konserwatorskie, jak wskazuje przykład grotu z Rytwian (ryc. 3), mogą spowodować znaczące zmiany wyglądu zabytków, a w konsekwencji ich klasyfikacji typologicznej, co z kolei przekłada się na datowanie. Dlatego do zaproponowanych niżej oznaczeń typologiczno-chronologicznych należy podchodzić ostrożnie¹.

¹ Autor dziękuje prof. dr. hab. Andrzejowi Kokowskiemu i dr. hab. prof. UMCS Piotrowi Łuczkiwiczowi z Instytutu Archeologii UMCS za pomoc w określeniu chronologii i typologii grotów.

Grot znaleziony w Leszczkowie, o wąskim lancetowatym liściu z wyraźnie zaznaczonym wąskim żeberkiem i długiej tulejce (ponad 1/3 długości całego egzemplarza), z uwagi na wielkość, proporcje i ogólny pokrój, wydaje się być najbliższy grotom typu C odmiany 3 kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego wg klasyfikacji Piotra Łuczkiwicza (2006, 105–111) i grotom typu XIV z okresu rzymskiego wg klasyfikacji Piotra Kaczanowskiego (1995, 22). Od tych ostatnich, mających występować od fazy B₂ po fazę C_{1a} jest nieco krótszy (tamte mają długość powyżej 22 cm) i w przeciwieństwie do nich ma zaznaczone żeberko na liściu. Biorąc powyższe pod uwagę, grot z Leszczkowa można najpewniej datować na młodszy okres przedrzymski, chociaż nie można jednoznacznie wykluczyć jego późniejszej chronologii.

Leszczków, leży w centralnej części lessowej Wyżyny Sandomierskiej. Grot miał zostać znaleziony na zajętych przez pola

orne słabo wyodrębnionym cyplu doliny niewielkiego, beziemniennego ciekłu uchodzącego do rzeczki Opatówki. Stan zachowania grotu, w tym zwłaszcza obecność tzw. patyny ogniowej powstałej w wyniku oddziaływania ognia stосу sugeruje, że może stanowić on element wyposażenia grobu ciałaopalnego, chociaż jak zaznaczono wyżej, weryfikacyjne badania powierzchniowe przeprowadzone w miejscu odkrycia, podobnie jak wcześniejsze, realizowane w roku 1989 w ramach Archeologicznego Zdjęcia Polski, nie dostarczyły żadnych materiałów wskazujących na istnienie tam cmentarzyska. Natomiast, w odległości 300–500 m od miejsca odkrycia grotu znajdują się pozostałości rozległej osady kultury przeworskiej, funkcjonującej od młodszego okresu przedrzymskiego do, co najmniej, schyłku fazy B okresu rzymskiego, w ewidencji konserwatorskiej oznaczone jako Leszczków, stan. 23 (AZP 88-71/232) i Leszczków, stan. 30 (AZP 88-71/239), a więc datowanej podobnie jak grot. Jeśli zatem prezentowany grot jest śladem cmentarzyska, to zapewne było ono związane z osadą na stanowiskach 23 i 30 w Leszczkowie.

Groty z Rytwian i Szczeki wydają się być najbliższe typowi XIX wg klasyfikacji P. Kaczanowskiego (1995, 25), występującemu w fazach C₁ i C₂ okresu rzymskiego (Kaczanowski 1995, 25) i zapewne tak też należy je datować.

Obie miejscowości leżą już w obrębie Niecki Połanieckiej sąsiadującej od południowego zachodu z Wyżyną Sandomierską. Lasy w których odkryto groty stanowią część tzw. Puszczy Rytwiańskiej – pozostałość niegdyś zwartego kompleksu leśnego rozciągającego się po obu stronach rzeki Czarnej od Gór Świętokrzyskich po Wisłę, w średniowieczu rozdzielającego ziemię wiślicką od sandomierskiej (Gieysztor 1967, 20). Jak wspomniano wyżej, weryfikacyjne badania powierzchniowe w miejscach odkrycia grotów dały wynik negatywny. Biorąc pod uwagę charakter miejsc, gdzie zostały znalezione, położonych dość daleko od wody, jest mało prawdopodobne, aby mogły się tam znajdować osady ludności kultury przeworskiej. Mamy zatem do czynienia albo z tzw. zabytkami luźnym, czyli grotami zagubionym, np. w czasie polowania, bitwy lub innych okolicznościach, albo też pochodzą one ze zniszczonych grobów ciałaopalnych. Tej ostatniej możliwości nie wyklucza nie zaobserwowanie na nich, zarówno przed konserwacją, jak i po jej przeprowadzeniu, śladów tzw. patyny ogniowej.

Groty z Rytwian i Szczeki to kolejne zabytki związane z kulturą przeworską znalezione w Rytwianach i ich okolicy. Jesz-

cze w latach 30-tych XX w., na polach zwanych „Zgorzelisko” w Rytwianach, odkryto przypadkowo kilka grobów jamowych tej kultury, stanowiących zapewne część większego cmentarzyska z okresu rzymskiego (Rytwiany, stan. 6, AZP 92-68/15). Groby zostały niestety zniszczone, a z ich wyposażenia uratowano tylko 2 żelazne umba tarcz, grot strzały i klucz żelazny, które trafiły do zbiorów ówczesnego Muzeum Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego (obecnie Muzeum Okręgowego) w Sandomierzu (Aleksiewicz 1958, 23). Prawdopodobnie również ze zniszczonego cmentarzyska kultury przeworskiej znajdującego się w części Staszowa zwanej Zamłyńcze, położonego w odległości około 3 km od Rytwian (Staszów, stan. 8, AZP 92-68/15), pochodzą zabytki z dawnej kolekcji Erazma Majewskiego, obecnie w zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Natomiast, w trakcie badań powierzchniowych prowadzonych w 1986 r. zlokalizowano na terenie Rytwian osadę kultury przeworskiej z późnego okresu rzymskiego (Rytwiany, stan 14, AZP 92-68/15).

Oba groty odkryte w Lubieni wydają się być najbliższe typowi M grotów z młodszego okresu przedrzymskiego wg klasyfikacji P. Łuczkiwicza (2006, 126–130) – pierwszy z nich odmianie 3 (M/3), różniąc się jednak od „klasycznych” form tej odmiany bardziej romboidalnym niż lancetowatym kształtem liścia, podczas gdy drugi wydaje się reprezentować wariant pośredni między jego odmianami 3 (M/3) i 4 (M/4). Typ M grotów datowany jest na fazy A₁ – A₃ młodszego okresu przedrzymskiego, przy czym odmiana 4 (M/4) tylko na tę ostatnią (Łuczkiwicz 2006, 152). Oba groty wykazują również pewne podobieństwo do grotów typu XVIII z fazy C₁ okresu rzymskiego wg klasyfikacji P. Kaczanowskiego (1995, 24–25).

Lubienia położona jest na Przedgórzu Łżeckim, sąsiadującym od północy z Wyżyną Sandomierską. Jest wysoce prawdopodobne, że oba groty pochodzą z jednego obiektu, a zatem najpewniej grobu ciałaopalnego, co z kolei sugerowałoby istnienie tam cmentarzyska kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego bądź, co wydaje się mniej prawdopodobne, z okresu rzymskiego. Najbliższe znane stanowisko kultury przeworskiej to cmentarzysko ciałaopalne w Starachowicach (Starachowice, stan. 3 – „Pasternik”, AZP 82-67/4), z którego pochodzą materiały datowane ogólnie na okres rzymski (od wczesnego do późnego okresu rzymskiego) (Orzechowski 2007, 271, tam wcześniejsza literatura), oddalone od miejsca odkrycia prezentowanych grotów o około 10 km.

UWAGI KOŃCOWE

Prezentowane groty oszczepów, jak zaznaczono już na wstępie, z wyjątkiem egzemplarza ze Szczeki, pochodzą zapewne z nielegalnie prowadzonych poszukiwań z użyciem wykrywacza metali, z tym że nastawionych nie na pozyskiwanie zabytków archeologicznych *sensu stricte* (na temat definicji zabytku archeologicznego zob. Florek 2019a, 11–16), lecz raczej po prostu jakichkolwiek przedmiotów o charakterze zabytkowym porzuconych bądź zagubionych. Dyskusja jak traktować zabytki znalezione w trakcie takich poszukiwań przetoczyła się w środowisku archeologicznym ponad 20 lat temu (por.: Brzeziński, Kobyliński 1999; Bursche 2000). Zaznaczyły się wówczas dwa skrajne podejścia. Zgodnie z pierwszym, z etycznego punktu widzenia zabytki takie, zwłaszcza

znalezione z użyciem wykrywacza metali, z uwagi, że zostały pozyskane nielegalnie winny być ignorowane przez archeologię (a zatem m.in. nie powinno się ich publikować), tym bardziej, że będąc pozbawione kontekstu, a nawet wiarygodnych danych o miejscu odkrycia nie posiadają one również żadnych wartości naukowo-poznawczych. Na przeciwnym biegunie stanęli ci badacze, którzy sądzą, że choć zdeprecjonowane, to jednak są to źródła, które wspomagają naukowe oceny przemian kulturowych w przeszłości.

Poszukiwanie zabytków, w tym – co należy podkreślić – zabytków archeologicznych, od prawie 20 lat, od wejścia w życie obowiązującej do chwili obecnej ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, jest dozwolone

i legalne. Co więcej, czego zwykle się nie zauważa, wymaga pozwolenia właściwego wojewódzkiego konserwatora zabytków tylko w przypadku użycia przy poszukiwaniach urządzeń elektronicznych i technicznych, przy czym uzyskanie takiego pozwolenia pod względem formalnym jest łatwiejsze, niż pozwolenia na badania archeologiczne, nie wspominając, że aby je prowadzić nie tylko nie trzeba mieć żadnych kwalifikacji, jak również nie ma, wynikającego bezpośrednio z przepisów prawa, obowiązku składania sprawozdań (raportów) o ich wynikach (por. Florek 2019b, 138–144). Nie może zatem dziwić, że poszukiwanie zabytków i różnego rodzaju pamiątek historycznych jest, czy tego jako archeolodzy chcemy, czy nie chcemy, coraz powszechniejszym hobby uprawianym zarówno przez osoby indywidualne, jak i zrzeszone w różnego rodzaju stowarzyszeniach, zaś wykrywacze metali w niektórych środowiskach stały się równie popularnymi prezentami komunijskimi jak smartfony i konsole do gier. To z kolei jest związane ze wzrostem zainteresowania historią i popularyzowanymi przez media działaniami różnego rodzaju grup poszukiwawczych i rekonstrukcyjnych, wpisującymi się, świadomie bądź nie, w „politykę historyczną” prowadzoną przez władze państwowe. W konsekwencji, lobby „wykrywaczów”, których liczba wielokrotnie przekracza ilość czynnych zawodowo archeologów, ma np. większy wpływ na tworzenie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego kolejnych aktów prawnych regulujących zasady wydawania pozwoleń na prowadzenie poszukiwań zabytków i badania archeologiczne niż środowisko archeologiczno-konserwatorskie (zob. Florek 2019b). Nie mogąc odwrócić bądź nawet zahamować tych zjawisk, należy dążyć do tego, aby wszystkie poszukiwania zabytków odbywały się w oparciu o pozwolenia wydawane przez wojewódzkich konserwatorów zabytków, a raporty z tych poszukiwań wraz ze znalezionymi przedmiotami, trafiały do urzędów konserwatorskich. Co więcej, zgłoszenia odkryć zabytków archeologicznych dokonanych przy użyciu

wykrywacza metali w miejscach, gdzie nie było wcześniej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych, należałoby traktować tak, jak każde inne odkrycie przypadkowe, łącznie z możliwością przyznania za jego zgłoszenie nagrody. Należy też pamiętać, że bardzo często osoby hobbystycznie prowadzące poszukiwania z użyciem wykrywacza metali, znajdują zabytki archeologiczne, które w inny sposób i przez profesjonalnych archeologów nigdy nie zostałyby odkryte, natomiast wskutek działania różnych czynników naturalnych mogłyby zostać z czasem bezpowrotnie zniszczone. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku grotów z Leszczkowa, Rytwan, Szczeki i Lubieni.

Pomimo, że prezentowane groty oszczepów są znaleziskami „luźnymi”, pozbawionymi kontekstu archeologicznego, to z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że pochodzą z grobów ciałopalnych kultury przeworskiej. Nie tylko zatem powiększają bazę źródłową militariów tej kultury z Wyżyny Sandomierskiej i jej obrzeża, ale zapewne również wskazują na istnienie nieznanych dotychczas jej cmentarzysk. Choćby z tych powodów warto są publikacji. To, że podczas przeprowadzonych w miejscach, gdzie miano znaleźć groty weryfikacyjnych badań powierzchniowych, nie natrafiono na żadne materiały potwierdzające istnienie tam cmentarzysk, może wynikać z niewłaściwej metody badań weryfikacyjnych, zwłaszcza w przypadku terenów leśnych. Być może, jak już zaznaczono wcześniej, użycie wykrywacza metali dałoby inny wynik. Oczywiście, jak już była mowa na wstępie, nie można wykluczyć, że znalazcy podali celowo błędną lokalizację miejsca odkryć. Lecz w sytuacji, gdy nie przymuszeni decydują się na przekazanie zabytków wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków, trudno z góry zakładać oszustwo z ich strony. Celowe wydaje się zatem przeprowadzenie wykopaliskowych badań sondażowych, które mogłyby jednoznacznie określić charakter stanowisk, z których pochodzą groty.

WYKAZ CYTOWANEJ LITERATURY

- Aleksiewicz M. 1958. Zarys osadnictwa w okresie lateńskim oraz wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej na ziemię województwa rzeszowskiego. *Rocznik Województwa Rzeszowskiego* 1, 5–75.
- Brzeziński W., Kobyliński Z. (red.). 1999. *Wykrywacze metali a archeologia*. Warszawa: Generalny Konserwator Zabytków, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich.
- Bursche A. 2000. Złodzieje i paserzy, dogmatycy i moralisci. *Światowit* 2 (43), 43–52.
- Florek M. 2017. Żelazny grot oszczepu z Rytwan. *Zeszyty Sandomierskie* 43, 49–50.
- Florek M. 2019a. Kilka uwag o ustawowych definicjach zabytku archeologicznego i badań archeologicznych oraz ich konsekwencjach. *Ochrona Zabytków* 2/2019, 11–29.
- Florek M. 2019b. Badania archeologiczne, poszukiwanie zabytków, wydawanie pozwoleń na nie. Absurdy, wewnętrzne sprzeczności, niekonsekwencje i braki w przepisach prawnych ich dotyczących oraz propozycje zmian. *Raport* 14, 137–149.
- Gieysztor A. 1967. Krajobraz międzyrzecza Pilicy i Wisły we wczesnym średniowieczu. W: T. Wąsowicz, J. Pazdur (red.), *Studia Sandomierskie. Materiały do dziejów miasta Sandomierza i regionu sandomierskiego*, 13–34. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Kaczanowski P. 1995. *Klasyfikacja grotów broni drzewcowej kultury przeworskiej z okresu rzymskiego*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Łuczkiwicz P. 2006. *Uzbrojenie ludności ziem Polski w młodszym okresie przedrzymskim (= Seria Archeologia Militaria 2)*. Lublin: Instytut Archeologii UMCS w Lublinie.
- Orzechowski S. 2007. *Zaplecze osadnicze i podstawy surowcowe starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego*. Kielce: Kieleckie Towarzystwo Naukowe.

“Stray” finds of iron spearheads of the Przeworsk culture from the Sandomierz Upland and its outskirts

Summary

In 2012–2019, the Provincial Heritage Monuments Protection Office in Sandomierz received 5 “stray” finds of iron spearheads of the Przeworsk culture found in the villages: Leszczków, Rytwiiany, Szczeka and Lubenia in the Świętokrzyskie voivodeship.

The spearhead found in Leszczków most likely belongs to the C type of the 3rd variant of spearheads according to the classification of P. Łuczkiwicz (2006, pp. 105–111) from the younger Pre-Roman period. Two spearheads from Lubenia, probably coming from one grave, are the closest to the M type of spearheads from the younger Roman period. On the other hand, the spearheads from Rytwiiany and Szczeka can be classified as type XIX according to the classification of P. Kaczanowski, occurring in phases C1 and C2 of the Roman period.

The places where the artefacts were found are located in the Sandomierz Upland and the neighbouring areas of the Połaniec Basin and the Ilża Foothills. Only one spearhead, found in Szczeka, comes from legal, regular searches performed by means of a metal detector. Other relics were probably discovered during illegal searches with the use of a metal detector. In all cases, the finders indicated the place of their discovery, which made it possible to conduct verifying research there. They gave a negative result – no other artefacts were found in the indicated places. Nevertheless, it should be assumed with high probability that all spearheads indicate the existence of cemeteries of the Przeworsk Culture in the places where they were found.